

Sygn. akt IV K 490/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 listopada 2018r.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie IV Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący SSR Katarzyna Religa

Protokolant: Karolina Zarzycka

Przy udziale Prokuratora Anny Niziołek

po rozpoznaniu w dniach: 31.08.2017r., 20.11.2017r., 23.01.2018r., 25.05.2018r., 20.07.2018r., 05.09.2018r., 24.10.2018r.;

sprawy:

**P. K.** syna S. i D. urodz. (...) w W.;

Oskarżonego o to, że:

1. w okresie od przełomu kwietnia i maja 2004r. do 11 lutego 2005r. w W., działając w krótkich odstępach czasu w dniach bliżej nieustalonych, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż łącznie 2000 gramów amfetaminy i 3000 sztuk tabletek ekstazy, oraz znacznymi ilościami środków odurzających w postaci nie mniej niż łącznie 1500 gramów marihuany, 400 gramów kokainy i 200 gramów heroiny, w ten sposób, że przyjął odpłatnie te narkotyki od ustalonej osoby celem dokonywania ich dalszej dystrybucji tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk;
2. w okresie od listopada 2004r. do grudnia 2004r. dat dziennych bliżej nieustalonych w W., działając w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjął odpłatnie od ustalonej osoby za równowartość 50% wartości nominalnej łącznie 21 podrobionych banknotów o nominale 100 zł celem puszczenia ich w obieg, tj. o czyn z art. 310 § 2 kk;

**K. K. (1)** syna S. i M. urodz. (...) w Ł.;

Oskarżonego o to, że:

3. w okresie od początku sierpnia 2004r. do września 2004r. w W. działając w krótkich odstępach czasu w dniach bliżej nieustalonych, wspólnie w i w porozumieniu z nieustaloną osobą w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci łącznie 1500 gramów amfetaminy, w ten sposób, że na początku sierpnia 2004r. przyjął odpłatnie ten narkotyk od ustalonej osoby w ilości 1000 gramów a następnie na początku września 2004r. przyjął odpłatnie ww. substancję od ustalonej osoby w ilości 500 gramów każdorazowo w celu dalszej dystrybucji tj. o czyn z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk;

orzeka:

I. oskarżonego **P. K.** uznaje w ramach czynu zarzuconego mu w pkt 1 za winnego tego, że: w okresie od przełomu kwietnia i maja 2004r. od 11 lutego 2005r. w W., działając w krótkich odstępach czasu w dniach bliżej nieustalonych,

w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż łącznie 2000 gram amfetaminy oraz substancji psychotropowej MDMA w postaci 3000 sztuk tabletek ekstazy a także znacznymi ilościami środków odurzających w postaci nie mniej niż 1500 gram ziela konopi innego niż włókniste (marihuany) oraz 400 gram kokainy i 200 gram heroiny w ten sposób, że przyjął odpłatnie te środki od ustalonej osoby, celem dokonywania ich dalszej dystrybucji i czyn ten kwalifikuje z art. 43 ust. 3 ustawy z 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i na podst. ww. przepisów skazuje oskarżonego a na podst. art. 43 ust. 3 ustawy z 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza oskarżonemu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 200 (dwieście) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych;

II. oskarżonego P. K. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt 2, przy czym ustala, że działał w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i czyn ten kwalifikuje z art. 310 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podst. powyższych przepisów skazuje oskarżonego a na podst. art. 310 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podst. art. 85, 86 § 1 kk łączy orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu P. K. karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

IV. na podst. art. 63 § 1 i 5 kk zalicza na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania oskarżonego od dnia 29 marca 2006r. do dnia 10 października 2007r.;

V. oskarżonego **K. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu, przy czym czyn ten kwalifikuje z art. 43 ust. 3 ustawy z 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i za to na podst. powyższych przepisów skazuje go a na podst. art. 43 ust. 3 ustawy z 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny po 10 (dziesięć) złotych;

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu - adw. J. W. kwotę 2686,32 (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt sześć złotych trzydzieści dwa grosze) złotych w tym podatek VAT, tytułem reprezentowania oskarżonego K. w sprawie o sygn. akt IV K 752/11 oraz kwotę 1343,16 (tysiąc trzysta czterdzieści trzy złote szesnaście groszy) w tym podatek VAT, tytułem reprezentowania oskarżonego K. w przedmiotowej sprawie;

VII. zwalnia P. K. od zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa;

VIII. zasądza od K. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 800 (osiemset) złotych tytułem opłat oraz zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów w pozostałej części.

Sygn. akt IV K 490/17

## UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W kwietniu 2004r. J. B. opuścił Zakład Karny we W. – (...), uzyskał przerwę w odbywaniu kary. Postanowił zająć się procederem polegającym na obrocie narkotykami. Miesiąc po opuszczeniu ZK nawiązał kontakt z A. J. ps. (...). Jego dane przekazał mu telefonicznie W. B. (1), który polecił B. aby odebrał od K. amfetaminę, którą następnie J. B. miał dostarczyć do ZK Ł. gdzie był osadzony B.. J. B. umówił się z A. J. w pobliżu siłowni (...) na (...) B.. Tam J. przekazał mu ok. 50-100 gram amfetaminy, 50-100 gram marihuany i ok. 50 tabletek ekstazy. Za narkotyki z J. rozliczył się B.. Uzyskane narkotyki B. podzielił na porcje i zawiózł do ZK Ł.. Następnie przez około 6 miesięcy B. dostarczał kolejne porcje narkotyków do ZK Ł., łącznie było to około 12 dostaw. Najczęściej otrzymywał narkotyki od J. ale też od innych dostawców. J. B. dostarczał narkotyki nie tylko do ZK Ł.. Rozprowadzał też narkotyki na terenie M.. Najpierw robił to sam a potem, za radą J. zbudował swoją „siatkę” dealerów. Było ich ponad dziesięciu.

Jednym z dealerów J. B. został P. K.. Otrzymywał on od B. narkotyki w tzw. komis. Ponadto w mieszkaniu K. w W. przy ul. (...) były przechowywane narkotyki. Były one też w tym miejscu ważone, dzielone na porcje, a także mieszane jeśli zachodziła taka potrzeba. P. K. wydawał też narkotyki innym dealerom oraz odbierał od nich pieniądze. P. K. miał bliski kontakt z J. B., dzięki czemu nabywał narkotyki po niższych cenach niż pozostali. Mężczyźni rozliczali się z wzajemnych transakcji średnio raz w tygodniu.

W okresie od przełomu kwietnia i maja 2004r. do 11 lutego 2005r. w W., P. K. nabył od J. B. łącznie środki psychotropowe w ilości nie mniej niż 2000 gramów amfetaminy i 3000 sztuk tabletek ecstazy oraz środki odurzające w postaci nie mniej niż łącznie 1500 gramów ziela konopi innych niż włókniste a także 400 gramów kokainy i 200 gramów heroiny – w celu dalszej sprzedaży innym osobom.

Na początku listopada 2004r. J. B. otrzymał od ustalonej osoby „na próbę” 3 podrobione banknoty o nominale 100 złotych. W ocenie B. banknoty wyglądały jak autentyczne. Z tych trzech banknotów jeden przekazał P. K., kolejny przekazał innej osobie a trzeci zostawił sobie. Swoim banknotem zapłacił w jednej z restauracji w Galerii (...). Nie wzbudziło to zainteresowania ze strony osoby przyjmującej ww. banknot. Od K. uzyskał informację, że on również bez problemu zapłacił swoim banknotem. B. zdecydował, że kupi większą ilość banknotów. Płacił za nie 30 % wartości. P. K. przekazał kolejne 15 banknotów, które ten puścił w obieg. Za każdy banknot K. płacił B. kwotę 50 złotych. W grudniu 2004r. B. kupił kolejne banknoty, z czego 10 przekazał K., ponownie pobierając 50 % ich wartości. Również i tym razem P. K. bez problemu wprowadził ww. banknoty w obieg. J. B. nie otrzymał już kolejnych dostaw podrobionych banknotów.

W 2004r. J. J. (4) opuścił zakład karny w Ł.. W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności poznał W. B. (2) ps. (...) oraz innego współosadzonego o ps. (...). Również J. J. (4) zdecydował się na działalność polegającą na obrocie narkotykami, które następnie miał trafiać do zakładu karnego.

Jednym z odbiorców narkotyków od J. był K. K. (1).

W lipcu 2004r. doszło do spotkania w Hotelu (...) w W., w którym poza J. i K. uczestniczyli również A. J. i L. G. a także M. L.. W trakcie spotkania K. i J. umówili się co do zakupu narkotyków. K. uzgodnił w rozmowie z J., że kupi od niego narkotyki w postaci amfetaminy. Do transakcji doszło około miesiąc po spotkaniu w M., kiedy to K. K. (1) kupił od J. amfetaminę w ilości 1000 gram za kwotę 7000 złotych. Na początku września 2004r. doszło do kolejnej transakcji między oboma mężczyznami, kiedy to K. kupił od J. amfetaminę w ilości 500 gram. Każdorazowo amfetamina była przeznaczona do dalszej dystrybucji.

Oskarżony **K. K. (1)** nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśnił, że od początku się nie przyznawał i nie ma nic do powiedzenia. Nie widzi też potrzeby odpowiadania na pytania. On niczego nie zrobił, ta sprawa trwa już 10 lat i on już nie pamięta co robił (k. 7395).

Oskarżony **P. K.** w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. Wyjaśnił, że w maju 2006r. zamierzał na dłuższy czas wyjechać do Francji w charakterze pracownika do wykańczania wnętrz. W W. mieszka sam w kawalerce w bloku przy ul. (...). Mieszkanie to stanowi współwłasność z bratem M. K. (1). Zna J. B.. Mieszkają na jednej ulicy to jest O., tylko on pod numerem (...). Jego od wielu lat nie ma w miejscu zamieszkania gdyż siedzi w więzieniu. Nie wie za co. Oskarżony i B. byli tylko kolegami z podwórka. Nie prowadził z nim żadnych interesów. Odwiedzali się w mieszkaniach aby pograć w gry lub napić się piwa. Oskarżony nic od niego nie kupował i nie sprzedawał. Nie prosili się wzajemnie o przechowywanie jakichś przedmiotów. Nie używali narkotyków ani nimi nie handlowali. On mu nigdy nie sprzedawał żadnych fałszywych pieniędzy. Ostatni raz oskarżony widział się z B. na przełomie 2004r. i 2005r. jak miał przerwę w karze. Nie wie skąd wzięły się te zarzuty. Myśli, że ktoś go pomawia. Nie wie kto to może być. Nie pozostaje z nikim w żadnym konflikcie (k. 1694). Przed Sądem oskarżony odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania (k. 7658).

**Sąd zważył co następuje:**

Wina oskarżonych i okoliczności popełnienia przypisanych im czynów nie budzą wątpliwości.

Odnośnie czynów przypisanych oskarżonemu P. K., Sąd poczynił ustalenia stanu faktycznego w oparciu o wyjaśnienia oraz zeznania świadka J. B.. Podnieść należy, że sądowi orzekającemu w przedmiotowej sprawie nie udało się przesłuchać świadka bezpośrednio, gdyż mimo wielu prób ustalenia jego miejsca zamieszkania nie udało się mu doręczyć wezwania. W związku z tym Sąd zaliczył do materiału dowodowego jego zeznania. Za zgodą stron zostały one zaliczone bez odczytywania (k. 7937). Ta okoliczność nie może jednak wykluczać przyjęcia wiarygodności zeznań tego świadka oraz ustalenia na tej podstawie winy oskarżonego. Zeznania i wyjaśnienia świadka B. podlegają bowiem ocenie Sądu jak każdy dowód dopuszczony i przeprowadzony w niniejszym postępowaniu.

Podnieść należy, że świadek był przesłuchiwany wielokrotnie w trakcie całego postępowania i składane przez niego depozycje ocenić należy jako zgodne ze sobą i konsekwentne. Jedynie podczas pierwszego przesłuchania świadek B. (wówczas jeszcze jako podejrzany), nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k. 1009). Podczas kolejnego przesłuchania wyjaśnił, że przemyślał całą sytuację i chce zmienić swoją postawę i złożyć obszernie wyjaśnienia dotyczące udziału jego samego a także innych osób dotyczące przestępstw związanych z handlem narkotykami (k. 1216 i nast.). Świadek podczas przesłuchania przyznał się postawionemu mu zarzutu i złożył na ten temat wyjaśnienia. Nie umniejszał tym samym swojej odpowiedzialności w zakresie zarzuconego mu przestępstwa. Wręcz przeciwnie złożył obszernie wyjaśnienia, w których opisał cały proceder obrotu narkotykami, w którym uczestniczył. Wyjaśnił, że po opuszczeniu ZK nawiązał kontakt z A. J., którego dane otrzymał od mężczyzny osadzonego w ZK Ł.. Początkowo dostarczał narkotyki na teren ZK Ł. a następnie sam zaczął rozprawdzać narkotyki w innych miejscach. Za radą J. stworzył swoją „siatkę” dealerów. W swoich wyjaśnieniach świadek wskazywał nazwiska i ilości oraz rodzaj narkotyków, które nabywał a następnie sprzedawał sam lub przy pomocy innych osób. Podczas kolejnych przesłuchań świadek wskazał dane innych osób, od których uzyskiwał narkotyki (k. 1286 i nast., k. 1291 i nast.), wyjaśniał też na temat przemytu narkotyków do Polski. Podczas przesłuchania w dniu 06 lutego 2006r. wyjaśnił na temat P. K., wspomniał o tym, że jest to jego kolega, w jego mieszkaniu podzielił amfetaminę uzyskaną wcześniej od J. (k. 1292). Przypomnieć należy, że sam oskarżony nie kwestionował faktu, że znał się z B., byli kolegami. Podczas przesłuchania w dniu 07 lutego 2006r. świadek wyjaśnił, że P. K. był jego najważniejszym dealerem. Był nawet kimś ważniejszym gdyż to w jego mieszkaniu przy ul. (...) w W. narkotyki były przechowywane, tam dochodziło do dzielenia narkotyków, ważenia oraz ewentualnego mieszania (k. 1297). K. miał też prawo wydawać narkotyki innym dealerom a także odbierać pieniądze, z których potem rozliczał się z J. B.. Wynika stąd, że B. miał zaufanie do P. K., co wynikało z faktu, że obaj od dawna się znali. Podnieść należy, że w trakcie postępowania nie ujawnił się żaden powód, dla którego J. B. miałby fałszywie pomawiać P. K. o popełnienie czynów związanych z obrotem narkotykami. Wręcz przeciwnie, obaj byli kolegami, nie było między nimi niesnasek, nieporozumień. Zeznania i wyjaśnienia B. w części dotyczącej udziału oskarżonego w procederze obrotu narkotykami są konsekwentne. Na uwagę zasługuje też fakt, że świadek B. wyjaśnił, że nie jest w stanie wskazać dokładnej ilości narkotyków, które sprzedał K., dlatego podaje jedynie wartości przybliżone, w razie wątpliwości zaniży ich ilość aby nie przypisać większej ilości niż to faktycznie miało miejsce (wyjaśnienia na k. 1297). Choćby już ta część wyjaśnień wskazuje, że zamiarem J. B. nie było celowe obciążenie P. K.. Świadek po prostu zdecydował się na współpracę z organami ścigania i złożenie wyjaśnień opisujących cały proceder w jakim uczestniczył, w tym i udział innych osób. Znajduje to zresztą potwierdzenie w jego wyjaśnieniach, kiedy to powiedział, że składa wyjaśnienia dobrowolnie, z własnej inicjatywy. Zdecydował się na złożenie takich wyjaśnień, ponieważ chce definitywnie zerwać z dotychczasowym środowiskiem w jakim żył i diametralnie zmienić podejście do rzeczywistości (k. 1306). Złożył wyjaśnienia, w których wskazał swój udział w różnego rodzaju przestępstwach, w tym tak poważnych i zagrożonych surową karą jak choćby przemyt narkotyków, co oznacza, że nie umniejszał swojego udziału w procederze związanym z popełnianiem różnego rodzaju przestępstw.

Świadek B. był następnie przesłuchany przed Sądem na rozprawie w dniu 08 października 2008r. Wówczas już jako świadek zeznał, że K. to jego kolega oraz współnik w interesach narkotykowych. Współpracę z nim zaczął zaraz po wyjściu z ZK w 2004r., dawał K. narkotyki na preferencyjnych zasadach ponieważ w jego mieszkaniu narkotyki były magazynowane, dzielone i mieszane. Trwało to aż do momentu zatrzymania J. B., tj. lutego 2005r. Podtrzymał

uprzednio złożone wyjaśnienia (k. 4467-4469). To wskazuje na konsekwencję w składanych przez J. B. depozycjach w trakcie toczącego się postępowania.

W tym miejscu wskazać należy, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie XVIII K 374/12 z dnia 01 grudnia 2015r. J. B. został m.in. uznany za winnego popełnienia czynów z art. 258 § 2 kk, 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a także czynu z art. 310 § 2 kk, gdzie ustalenia faktyczne pokrywają się z treścią wyjaśnień i zeznań J. B. złożonych również w tej sprawie. Tym samym wyrokiem W. H. został uznany za winnego tego, że (...) na początku listopada 2004r. nieodpłatnie przekazał J. B. 3 sztuki podrobionych banknotów o nominale 100 złotych każdy oraz w okresie od listopada 2004r. do końca grudnia 2004r. zbył J. B. za kwotę równoważną 30 % wartości nominalnej łącznie 70 sztuk podrobionych banknotów o nominale 100 złotych każdy podczas dwóch transakcji, co również jest zgodne z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w niniejszej sprawie (k. 6779-6797). Wyrok ten we wskazanej części został utrzymany wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 03 listopada 2016r. w sprawie sygn. akt II AKa 318/16 – k. 7247 i nast. W tym miejscu zacytować należy fragment uzasadnienia Sądu Apelacyjnego (k. 7289 i nast.) W części uzasadnienia dotyczącej oceny wyjaśnień J. B.. Sąd Apelacyjny wskazał, że „polskiej procedurze karnej obca jest zasada „testis unus testis nullus”. Zeznanie jednego świadka, czy też wyjaśnienia jednego oskarżonego bądź współoskarżonego mogą być wystarczające dla dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych, pod warunkiem, że ocena takiego jedyne dowodu jest rzeczowa, logiczna i nie przekracza granic dowolności. Dla pozytywnej oceny dowodu z zeznań lub wyjaśnień takiej osoby nie jest niezbędne, by każda podawana przez nią okoliczność podlegała weryfikacji i takiego wymogu nie można z pewnością wyprowadzić z treści art. 7 kpk. Gdyby taka reguła w procesie karnym obowiązywała, to podważałaby w ogóle sens instytucji świadka koronnego czy tzw. małego świadka koronnego dopuszczonego, jako źródła dowodowego, w określonych kategoriach spraw właśnie wobec ograniczonych możliwości pozyskiwania innych dowodów. Kwestia „interesowności” w wykonaniu autora pomówienia stanowi tylko jeden z elementów oceny jego wiarygodności a chęć uzyskania nadzwyczajnego złagodzenia kary w trybie art. 60 § 3 kk, nie może być traktowana negatywnie. Kwestionowanie wiarygodności zeznań lub wyjaśnień takiej osoby tylko na tej podstawie, że depozycje te pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonych i jednocześnie podnoszenie, że osoba taka ma interes w obciążaniu oskarżanych, gdyż stwarza mu to szansę na uniknięcie lub istotne złagodzenie odpowiedzialności karnej, w swej istocie stanowi kwestionowanie obowiązującej regulacji prawnej. Dowód taki jak każdy inny dowód ujawniony w postępowaniu, podlega swobodnej ocenie, której zasady nie sprzeciwiają się ustaleniu sprawstwa innych osób oskarżonych także wówczas, gdy dowód z zeznań lub wyjaśnień takiej osoby jest w sprawie jedynym dowodem bezpośrednim. Ocena depozycji takiej osoby, o ile zostanie dokonana zgodnie z regułami określonymi w art. 7 kpk oraz przy uwzględnieniu treści art. 410 kpk pozostaje pod ochroną reguły swobodnej oceny dowodów, co jest prawem sądu pierwszej instancji”.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości przychylił się do powyższego poglądu, tym bardziej, że znalazł on potwierdzenie w doktrynie oraz orzecznictwie.

Odnośnie czynu przypisanego K. K. (1), to tu Sąd poczynił ustalenia stanu faktycznego w oparciu o wyjaśnienia oraz zeznanie świadka J. J. (4). Również w tym przypadku Sądowi nie udało się przesłuchać świadka bezpośrednio. Podejmowane czynności zmierzające do ustalenia miejsca pobytu świadka okazały się bezskuteczne.

W związku z tym Sąd zaliczył do materiału dowodowego wyjaśnienia oraz zeznanie świadka J. J. (4) oraz dokonał ich oceny.

J. J. (4) przyznał się do postawionego mu zarzutu dotyczącego posiadania środka psychotropowego w postaci amfetaminy. W złożonych wyjaśnieniach opisał jak doszło do spotkania w hotelu (...) w W., w połowie lipca 2004r. Z wyjaśnień J. wynika, że to A. J. ps. (...), dogadywał się z oskarżonym K. na temat sprzedaży amfetaminy dla oskarżonego K.. Potem już od K. dowiedział się, że ten kupił od J. łącznie 1,5 kilograma amfetaminy, w dwóch transakcjach (k. 343 – 346). Następnie podczas kolejnego przesłuchania J. ponownie wyjaśnił na temat spotkania w M. i rozmowie między J. a K. odnośnie sprzedaży amfetaminy (k. 351-354). Podczas okazania tablic poglądowych, J. rozpoznał zarówno J. jak i K.. Rozpoznał też J. B. jako osobę, która handlowała narkotykami dla J., co znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach J. B. (k. 367).

Na etapie postępowania sądowego J. J. (4) składał już zeznania jako świadek. Po raz kolejny potwierdził fakt spotkania w M., w którym uczestniczyli oprócz świadka i oskarżonego K., również J., L. G. oraz M. L.. Świadek wskazywał wprawdzie różne daty spotkania, tj. czerwiec lub lipiec 2004r., jednak to nie może być podstawą do przyjęcia braku wiarygodności świadka. Daty te są bowiem zbliżone do siebie, co więcej J. J. (4) składał wyjaśnienia kilkakrotnie w trakcie całego postępowania. Jego wyjaśnienia dotyczyły różnych zdarzeń i różnych osób, stąd mógł on pomylić się co do niektórych faktów czy dat. Sąd ustalając stan faktyczny przyjął datę jaką świadek wskazał podczas pierwszego przesłuchania, gdyż te wyjaśnienia były składane w najkrótszym czasie od daty ww. spotkania.

Podczas pierwszego przesłuchania przed Sądem świadek wskazał datę spotkania określając ją jako czerwiec, lipiec 2004r. (k. 4489v.). Świadek od początku twierdził konsekwentnie, że M. L. przyjechał wraz z K. na spotkanie i dogadywali kwestię nabycia amfetaminy przez K. od A. J.. Świadek J. nie kwestionował faktu, że K. K. (1) był sprawcą rozboju, gdzie J. J. (4) był pokrzywdzonym. Sprawa była przedmiotem rozpoznania przed Sądem i zakończyła się wydaniem wyroku skazującego. Podczas kolejnego przesłuchania przed Sądem w lutym 2012r. świadek ponownie podtrzymał składane uprzednio wyjaśnienia (k. 5324). Nie pamiętał już bliższych szczegółów spotkania w M., czemu trudno się dziwić, mając na uwadze znaczny upływ czasu od zdarzenia. Świadek został ponownie przesłuchany w dniu 09.10.2013r. Ponownie potwierdził fakt spotkania w hotelu (...). Świadek wprawdzie początkowo zeznawał o marihuanie ale następnie stwierdził, że być może rozmowy dotyczyły amfetaminy. Pomylił też ilości narkotyku mówiąc, że raz to było chyba 600 gram a raz kilogram. Są to jednak ilości zbliżone do tych, o których wyjaśniał początkowo. Zeznając po raz ostatni w Sądzie świadek ogólnie opisywał zdarzenia, przy których był obecny bądź, o których dowiedział się od innych osób. Nie był już tak stanowczy jak poprzednio, posługiwał się częściej określeniami „chyba”, „być może”. Ponownie podkreślić należy, że zdarzenia, które świadek opisywał miały miejsce w 2004r., natomiast przesłuchania przed Sądem odbywały się w wiele lat po tych zdarzeniach. To właśnie upływem czasu należy tłumaczyć rozbieżności w zeznaniach i wyjaśnieniach J. J. (4). Jednocześnie wskazać należy na konsekwencję w treści zeznań i wyjaśnień co do samego spotkania, jego przedmiotu i osób w nim uczestniczących. J. J. (4) nigdy nie twierdził aby był naocznym świadkiem odbierania przez K. amfetaminy pochodzącej od J.. Świadek wyjaśniał a następnie również zeznawał, że był obecny przy rozmowie w hotelu (...) dotyczącej transakcji między ww. mężczyznami, po czym już od K. dowiedział się, że rzeczywiście do takich dwukrotnych transakcji doszło. Odnośnie motywacji świadka J. i ewentualnej chęci pomówienia K. za popełnienie czynu zabronionego w postaci rozboju, to podzielić należy pogląd wyrażony w uzasadnieniu Sądu Okręgowego Warszawa Praga do wyroku z dnia 22.05.2017r. Zeznania złożone przez J. J. (4) na rozprawie w dniu 09.10.2013r. wskazują, iż to właśnie atak na niego i jego rodzinę spowodowały, że podjął decyzję o ujawnieniu posiadanych przez niego informacji na temat znanych mu przestępstw i osób, które się ich dopuściły.

Wyjaśnienia składane przez J. J. (4) znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka A. W.. I tak J. w postępowaniu przygotowawczym wyjaśniał o A. z T. (którego następnie rozpoznał jako W. – k. 367), który wziął amfetaminę w ilości 300 gram. Pochodziła ona od K. a przywiózł ją L. G.. Następnie do W. zawiózł ją J. z C.. Potwierdził to w swoich wyjaśnieniach i zeznaniach A. W. (wyjaśnienia k. 894-895 – tu błędny zapis w protokole na k. 7886 dotyczący odczytania wyjaśnień świadka; k. 900; k. 7885-7886)

Zeznania i wyjaśnienia złożone w postępowaniu przez pozostałych przesłuchanych świadków Sąd ocenił jako niewiarygodne.

I tak świadek A. J., o którym wyjaśniali i zeznawali zarówno J. jak i B., już swoje przesłuchanie przed Sądem rozpoczął od słów: „z pomówień J. i B. spędziłem 3,5 roku w areszcie” (k. 7806). Świadek J. kwestionował treść zeznań J. B., twierdząc, że były one niezgodne ze sobą, niekonsekwentne, że świadek praktycznie „cytował” akt oskarżenia. Podnieść należy, że na podstawie zeznań i wyjaśnień J. B., A. J. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie sygn. akt XVIII K 374/12. W ww. sprawie A. J. nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów dotyczących obrotu narkotykami (co wynika z treści uzasadnienia do wyroku – k. 7137v. i czego świadek w trakcie przesłuchania w niniejszej sprawie nie kwestionował). Jego wina została ustalona na podstawie twierdzeń J. oraz B.. Stąd Sąd odmówił wiary jego zeznaniom złożonym w przedmiotowej sprawie. Świadek miał interes w tym aby

przedstawić obu mężczyzn w niekorzystnym świetle oraz aby podważać ich wiarygodność w części w jakiej zeznawali i wyjaśniali w sprawie niniejszej.

Również z zeznań świadka K. C. wynika, że został pomówiony przez J. J. (4). Zeznania i wyjaśnienia składane przez K. C. na etapie niniejszego postępowania są niekonsekwentne i niezgodne ze sobą. I tak chociażby w postępowaniu przygotowawczym K. C. składał wyjaśnienia dotyczące udziału A. J. w obrocie amfetaminą. Nie potwierdził tych wyjaśnień podczas przesłuchania przed Sądem, twierdząc, że nie pamięta dlaczego takie wyjaśnienia składał. Jego zeznania sprowadzały się natomiast do krytyki J. J. (4). Wynika to z faktu iż na podstawie depozycji składanych przez J. J. (4) toczyło się postępowanie przeciwko K. C..

Świadek M. L. również na samym początku przesłuchania zeznał, że siedzi niewinnie skazany z pomówienia J. J. (4). Jego wyjaśnienia i zeznania są sprzeczne z treścią zeznań i wyjaśnień J. J. (4). Wskazany powyżej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie XVIII K 374/12 M. L. został skazany za czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny (k. 7118v.). Jak wynika z treści uzasadnienia do wyroku, Sąd oparł ustalenia faktyczne na podstawie zeznań J. J. (4) oraz wyjaśnień J. B.. Sam L. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Stąd jego zeznania składane w przedmiotowej sprawie są kontynuacją przyjętej przez niego linii obrony w trakcie postępowania jakie toczyło się przeciwko niemu przed Sądem Okręgowym.

Również świadek T. Ś. został skazany wyrokiem w sprawie XVIII K 374/12 za przestępstwa dotyczące udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz obrotu narkotykami. Również w tym przypadku Sąd ustalił stan faktyczny m.in. na podstawie zeznań i wyjaśnień B. oraz J.. Jak wynika z uzasadnienia wyroku, T. Ś. nie przyznał się do udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz do udziału w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i psychotropowych. Zeznania złożone w trakcie przedmiotowej sprawy są zgodne z tym co T. Ś. wyjaśniał w postępowaniu jakie toczyło się przeciwko niemu. Była to przyjęta przez świadka linia obrony, sprzeczna z treścią depozycji składanych przez B. oraz J..

Zeznania złożone przez L. G. są sprzeczne z treścią zeznań i wyjaśnień J. J. (4). Świadek zaprzeczył aby miało miejsce spotkanie w hotelu (...), które opisywał J. J. (4). Z zeznań L. G. wynika, że również został pomówiony przez J. i na podstawie jego pomówień, L. G. został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności. Tym samym również L. G. miał interes w tym aby przedstawić J. J. (4) jako osobę niewiarygodną.

Zeznania świadka M. K. (2) nie miały znaczenia dla ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie albowiem świadek nie znał oskarżonych i nie miał wiedzy na temat obrotu narkotykami przez K. K. (1) i P. K.. Przyznał natomiast, że słyszał o udziale J. J. (4) w obrocie narkotykami.

Sąd nie dał wiary oskarżonym, którzy nie przyznali się do popełnienia zarzuconych im czynów. Stanowi to jedynie przyjętą przez nich linię obrony i jest sprzeczne z dowodami omówionymi powyżej, którym to Sąd dał wiarę i na ich podstawie dokonał ustaleń stanu faktycznego.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał obu oskarżonych za winnych popełnienia przypisanych im czynów. W zakresie czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Sąd przyjął kwalifikację prawną obowiązującą w dacie popełnienia przestępstw jako korzystniejszą dla oskarżonych, mając na uwadze zagrożenie karą. Swoim zachowaniem polegającym na odpłatnym przyjęciu od innej osoby środków odurzających oraz psychotropowych celem dalszej dystrybucji, oskarżony P. K. wyczerpał znamiona przytoczonych w wyroku przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Również K. K. (1) zachowaniem polegającym na nabyciu odpłatnym od ustalonej osoby amfetaminy w ilości łącznej 1500 gramów wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 43 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, mając na uwadze, że doszło łącznie w krótkich odstępach czasu do dwóch transakcji. Ilości środków przypisane obu oskarżonym uzasadniają przyjęcie kwalifikacji prawnej art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii, tj. znacznych ilości środków odurzających i psychotropowych. W opisie czynów Sąd uwzględnił nazwy

poszczególnych substancji będących przedmiotem obrotu, zgodnie z nomenklaturą wynikającą z treści załączników do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Również strona podmiotowa opisanych przestępstw nie budzi wątpliwości. Oskarżeni uczestnicząc w obrocie środkami odurzającymi i psychotropowymi działali z zamiarem bezpośrednim popełnienia opisanych przestępstw.

Oskarżony P. K. wyczerpał również swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 310 § 2 kk. Przyjął bowiem od J. B. podrobione banknoty o nominale 100 złotych celem puszczenia ich w obieg. Oskarżony i w tym przypadku działał z bezpośrednim zamiarem i jego wina w świetle zeznań i wyjaśnień J. B. nie może budzić wątpliwości.

Zarówno w akcie oskarżenia jak i w pierwszym wydanym wyroku przyjęto ilość 21 banknotów, podczas gdy z treści zeznań i wyjaśnień J. B. wynikało, że banknotów tych było łącznie 26. Trzeba jednak mieć na uwadze, że pierwszy wyrok był skarżony wyłącznie na korzyść oskarżonego K., stąd Sąd nie mógł przypisać mu większej ilości banknotów niż przyjęta w wyroku z dnia 23.10.2009r. w sprawie IX K 144/07.

Sąd podzielił natomiast przyjętą w ww. wyroku kwalifikację prawną, tj. przytoczył również art. 12 kk. Oskarżony działał bowiem w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem i dopuścił się kilku zachowań, co nie zostało uwzględnione w treści zarzutu w akcie oskarżenia.

Wymierzając oskarżonym kary Sąd miał na uwadze okoliczności obciążające i łagodzące a także wysokość kar wymierzonych wyrokiem z dnia 23.10.2009r., jako że wyrok został zaskarżony wyłącznie na korzyść obu oskarżonych.

Przestępstwo dotyczące udziału w obrocie środkami odurzającymi i psychotropowymi cechuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Uzależnienie od takich środków wywołuje szereg niebezpiecznych dla zdrowia konsekwencji ze śmiercią włącznie, co bardzo często dotyczy młodych ludzi. Uzależnienie wpływa też negatywnie na więzi społeczne i rodzinne, na sposób życia osoby uzależnionej, na jej zdrowie psychiczne. Oskarżeni biorąc udział w takim obrocie wykorzystywali uzależnienie innych osób, działając dodatkowo w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Oskarżeni działali na przestrzeni pewnego czasu, zwłaszcza dotyczy to P. K. oraz działali wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Środki o jakich mowa w zarzutach to tzw. narkotyki twarde (za wyjątkiem marihuany przypisanej oskarżonemu K.). Oskarżony K. brał udział w obrocie różnymi rodzajami narkotyków.

Również czyn z art. 310 § 2 kk cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Działanie jakiego dopuścił się oskarżony godzi w kluczowe interesy państwa polskiego. Dodatkowo okolicznością obciążającą jest ilość banknotów jakie zostały puszczone w obieg oraz stosunkowo duża wartość nominalna.

Okolicznościami obciążającymi jest również karalność obu oskarżonych. Obaj byli już karani za poważne przestępstwa, w tym przeciwko mieniu (k. 7363-7367 tom XXXVI).

Różnicując wysokość kar pozbawienia wolności wobec obu oskarżonych, Sąd miał na uwadze ilość, rodzaje narkotyków, datę popełnienia czynów.

Wymierzając oskarżonemu K. karę łączną Sąd miał na uwadze z jednej strony bliskość czasową, z drugiej różny rodzaj przestępstw, kwalifikację oraz rodzaj dobra chronionego prawem.

Sąd wymierzył też oskarżonym kary grzywny, które są obligatoryjne. Ustalając wysokość jednej stawki Sąd miał na uwadze sytuację materialną obu oskarżonych. P. K. jest pozbawiony wolności natomiast K. K. (1) nie pracuje i utrzymuje się z oszczędności.

Tak wymierzone kary będą adekwatne do winy i stopnia społecznej szkodliwości czynów oraz spełnią cele w zakresie prewencji indywidualnej i zadośćuczynią potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd zaliczył na poczet kary wymierzonej oskarżonemu K. okres jego tymczasowego aresztowania.



O kosztach na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego P. K. orzeczono na podstawie § 17 ust. 3 w zw. z § 20 w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu oraz na podst. art. 618 § 1 pkt 11 kpk, uwzględniając również postępowanie przed sądem I instancji, które toczyło się przed uchycieniem wyroku przez Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie, zgodnie z wnioskiem obrońcy.

Mając na uwadze, że oskarżony P. K. przebywa obecnie w zakładzie karnym i nie ma środków na uiszczenie kosztów sądowych, Sąd zwolnił go od ich uiszczenia na podst. art. 624 § 1 kpk.

Oskarżonego K. Sąd obciążył kosztami częściowo, mając na uwadze jego trudną sytuację materialną, na podst. art. 627 kpk, art. 2 ust. 1 pkt 5, art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23.06.1973r.